

Wycinka drzew w Ochabach

Data publikacji: 13.10.2017 13:00

Na przestrzeni ostatnich tygodni w Ochabach rozpoczęła się intensywna wycinka drzew. Drzewa są usuwane z wałów nad rzeką Wisłą, na odcinku Ochaby - Skoczów. W ostatnim czasie ściętych zostało ponad 300 metrów dębów, jesionów oraz innych drzew, które dotąd rosły wzdłuż rzeki. Działania te spotkały się z protestem mieszkańców, jednak są uzasadnione stanem samych wałów.

□

- Na dzień dzisiejszy do wycinki przeznaczonych jest około 90 drzew. Chociaż z zewnątrz mogą one wydawać się zdrowe i silne, w środku są chore, przez co nawet najmniejszy wiatr może doprowadzić do przewrócenia się drzewa - mówi Linda Hofman, Rzecznik Prasowy Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach - **sytuację taką możemy porównać do człowieka chorego na osetoporozę. Z zewnątrz wygląda na osobę zdrową, jego kości jednak są wątłe, w związku z czym łatwo dochodzi do złamań.**

- Drzewa rosnące na wałach przy Wiśle uszkadzają skarpy wału, przez co same tracą grunt i stają się realnym zagrożeniem dla mieszkańców - możemy dowiedzieć się od Rzecznika Prasowego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach - **już w roku 2016 jedno z drzew w czasie wiatru przewróciło się na przyczepę kempingową powodując spore straty. W przyczepie znajdowała się rodzina, w związku z czym zagrożenie było ogromne.**

Biorąc pod uwagę ostatnie wiatry oraz przewrócone w związku z nimi drzewa, ciężko jest odmówić takiej decyzji zasadności - **Drzewa w tym miejscu są naprawdę bardzo niebezpieczne. Chodzi tutaj przede wszystkim o zdrowie i życie ludzi, to jest dla nas najważniejsze. Drzewo, nawet bardzo stare przedstawia zdecydowanie mniejszą wartość niż życie człowieka, który pod zawalonym drzewem może nawet zginąć. Dodatkowo, jeżeli nawet drzewo spadnie do rzeki, to będzie tamą, której nie powinno tam być, co może powodować podtopienia** - mówi Linda Hofman

Na pytanie, czy w związku z wycinką drzew zostaną zasadzone nowe Rzecznik Prasowy Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach zaznaczyła, że uzyskanie zgody na wycinkę drzew nie zakładało konieczności posadzenia nowych drzew. ZGWG nie wyklucza jednak sadzenia nowych drzew oraz nie wyklucza sadzenia nowych roślin. Jak jednak podkreśla rzecznik prasowy - **z pewnością nie w miejscu, gdzie drzewa zostaną wycięte, ponieważ z czasem znów mogłyby zacząć sprawiać zagrożenie**

Kwestia wycinki drzew podzieliła mieszkańców Ochab. Można spotkać się z tezą, że stare drzewa (jedno z drzew przeznaczonych do wycinki ma ok. 200 lat) są pomnikami przyrody, które powinny zostać pozostawione. Jednak bezpieczeństwo w tej kwestii jest podstawowym argumentem Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach. Prace trwają, a zgodnie z polityką proekologiczną drzewa zostaną zastąpione nowymi roślinami, tak aby równowaga w środowisku naturalnym nie została zakłócona.